KURJER WARSZAWSKI.

D. 13. Grudnia.— Rok 1849. Czwartek. № 329. Jutro, Śgo Spirydyona B. Nów o godz: 5 min: 2 wieczorem.

W Niedzielę, w Kościele PP. *Sakramentek*, odbyło się uroczyste Nabożeństwo na intencję Ojca Śgo. Zaproszony przez Arcy-Bractwo Nieustającej Adoracji N. SAKRAMENTU, JW.X. Prałat *Butkiewicz*, Rektor Akademji Duchownej, Prokurator Duchowny tegoż Arcy-Bractwa, celebrował Mszę Śtą, a JX. Maxymiljan *Małopolski* Dominikanin i Kapelan miejscowy, skreślił w krótkich a dobitnych wyrazach obowiązki wyznawców religji Rzymsko-Katolickiej względem Głowy swego Kościoła; w czasie tego Nabożeństwa, muzyka amatorska z członków Arcy-Bractwa złożona, pod dyrekcją W. *Wszebora*, wykonała dzieła muzyczne kompozycji P. *Vogt;* a po ukończeniu Mszy Śtej, JW. X. Prałat celebrujący, zaintonował pienia religijne supplikacyjne; na całej tej uroczystości byli obecni JWW. dostojni Protektorowie i Protektorki Arcy-Bractwa, oraz Członkowie i Adoratorki z tegoż, przypominając chwalebną Ojców naszych pobożność.

N. PAN, w przychyleniu się do najpoddanniejszej prośby wychodzca Polskiego, Wiktora *Grabiańskiego*, obecnie w *Krakowie* przebywającego, Najmiłościwiej udzielić mu raczył przebaczenie, z dozwoleniem powrotu wraz z familją do kraju, bez powrócenia go atoli do praw cywilnych i skonfiskowanego majątku.

Zapis rs. 90 na rzecz Kościoła w *Radzanowie*, przez niegdy Elżbietę z Szopenów *Janicką* uczyniony, Rada Administr: zatwierdziła.

W Dyecezji Kielecko-Krakowskiej, JX. Karol *Łokczewski*, Proboszcz w Korytnicy, mianowany został Dziekanem Dekanatu Szydłowieckiego; a JX. Jan *Sitkowski*, Proboszcz w Rogowie, Dziekanem Dekanatu Opatowieckiego.

Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra, zastrzegło, iżby stosownie do istniejących rozporządzeń policyjnych, chodniki w obecnej porze, z powodu ślizgawicy, były pod karą, każdodziennie posypywane trocinami, piaskiem lub popiołem.

Jan Teodor *Wnorowski*, młodzieniec wieku lat 16, wczoraj zakończył doczesne życie. Stroskani Rodzice, Siostry i Bracia, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na odprowadzenie zwłok zmarłego, jutro o godzinie 3ciej po południu, z dolnego Kościoła Śgo Krzyża, na smętarz Powązkowski.

Dyrekcja Ubezpieczeń.— Podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, że na zasadzie upoważnienia JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, przez Sekretarza Stanu przy Radzie Administrac: objawionego, dla zamknięcia ksiąg z końcem roku, przyjmowanie składek od ubezpieczonych, oraz wypłaty przyznane poszkodowanym w Kassie Głównej Ubezpieczeń, niemniej przyjmowanie wniosków, oraz wypłaty wypowiedzianych kwot w Głównej Kassie Oszczędności, od d. 8/20 b. m. do d. 21 b. m. (2 Stycz:) 1849/50 r. zawieszone będą.— Prezes, Radca Tajny, Fr. Hr. *Skarbek*.— Naczelnik Kancelarji, *Podogórski*.

W r. z., na drodze żelaznej *Warszawsko-Wiedeńskiej*, przejechało najwięcej osób między *Warszawą* a *Łowiczem*, bo 46,413; najmniej, między *Kłomnicami* a *Radomskiem*, bo osób 4252. Z ogólnych przejeżdżających w r. z., których liczbę podaliśmy już na 364,741, w kierunku do *Warszawy*, jechało osób 183,842; w kierunku od *Warszawy* osób 180,899.

Wczorajszy Koncert w Resursie Kupieckiej, przeznaczony na pomnożenie funduszu na *Zupę rumfortską* dla biednych pod opieką *Warsz: Tow: Dobrocz:* zostających, a urządzony staraniem Członka Komitetu Resursy W. Ludwika *Halpert*, policzyć możemy do jednego z najpiękniejszych *Amatorskich* koncertów. Wcześnie też zapełniono wszystkie miejsca w sali; a ogodzinie 7mej, rozpoczęto ten Koncert Uwerturą ze słynnej opery Oblężenie Koryntu, *Rossiniego*, wykonaną przez całą Orkiestrę; dalej nastąpiła Arja z opery Oberto Bonifacio *Verdego*, odśpiewana przez JPannę *Danielewicz*, uczennicę Pani *Leśkiewicz;* Duet *Verdego* przez JW. Michalinę z Xiążąt Radziwiłłów *Rzyszczewskę* i P. *Negroniego*, z towarzyszeniem orkiestry; Reminiscenses de Norma *Liszta*, odegrane na fortepjanie przez W. Adelę *Późniakowskę*, i Kwintet z chórami z opery Nabuchodonozor *Verdego*, wykonany przez JPanny *v. Grünberg*, *Danielewicz* i PP. *Reszke* i *de Fryze*. *Część IIgą* rozpoczął Marsz d'Isly, ułożony na wielką orkiestrę przez P. Ryszarda *Nocha*, a za nim następowały również piękne jak w poprzedniej części dzieła, a mianowicie: Recitatif i Kawatyna z opery Tell, *Rossiniego*, odśpiewane przez JPannę *Pfeiffer;* Marsz żałobny, Mazur (dotąd niewydany), i dwa ostatnie walce *Szopena*, odegrane przez JW. Marję z Hr. Nesselrodów *Kalerdży;* Arja z opery Catarina Cornaro *Donizettego*, odśpiewana przez W. Anielę *de Kurtz;* Ballada na fortepjan Józefa *Nowakowskiego* i Mazur Karola *Meyera*, wykonane przez W. Adelę *Późniakowskę*, która nadto nad program, raczyła nam podać sposobność podziwiania i Tarantelli *Meyera* i nowych zasobów Swego genjalnego talentu; nakoniec Septet z chórami z opery Dom-Sebastjan *Donizettego*, odśpiewany przez JPannę *Pfeiffer*, oraz PP. *Negroni*, *Reszke*, *de Fryze*, dwóch PP. *Ejnertów* i P. *Szymańskiego*. W tym pięknym szeregu najznakomitszych amatorskich talentów, spotykamy Imiona, które przy każdej sposobności podobnego rodzaju, widziemy. Za całą nagrodę poświęcenia takiego, niech będzie słodkie o Was wspomnienie i wdzięczność tych wszystkich, którym z taką skwapliwością, otrzeć łzy spieszy-

cie. Pojęła to poświęcenie Publiczność *Warszawska*, i już od wczoraj, zabrakło biletów; nic też w tem dziwnego, bo nawet pominąwszy cel dobroczynny, jeszcze pozostała strona artystyczna, która słusznie zasługuje na oddanie jej sprawiedliwości. Wszystko tam, od orkiestry pod dyrekcją P. Ryszarda *Nocha*, rozpoczynającej ten pamiętny Koncert, aż do *septetu* zakończającego takowy, tchnęło pięknością i doborem dzieł, oraz dokładnością w wykonaniu tychże. Zajaśniały w całym blasku talenta, ocknęły się nieznane dotąd nam genjusze, i ze strun martwych, mistrzowską ręką wywołano ducha, i wskrzeszono cienie wielkiego tego stulecia Artysty, którego niezbyt dawno opłakali rodacy! Opuszczając salę pod tym wpływem uroku, każdy sobie powtarzał: »Szkoda że już skończono!”

Z góry, jak to mówią, *dobry przykład;* to też tak sobie postąpił Nr 7290, odciągniony onegdaj, który zapatrzywszy się na *wielki los*, padł podobnież na dziesiątki i dał sposobność jednemu ze znaczniejszych kantorów naszych, P. *Nelkena*, sprawić swoim graczom, najprzyjemniejszą podobno kolendę. Numer ten wygrał 10,000 rubli srebrem, a w liczbie uszczęśliwionych i nader łagodnie jak takim sposobem *dziesiątkowanych* osób, czytaliśmy zamiast nazwiska, wyrazy »Bractwo.” Tak więc, znowu już drugi *dobry uczynek* ze strony uprzejmej *Fortuny!*

Dowozy drzewa są ciągle do *Warszawy* bardzo obfite, wyborna sanna sprzyja ku temu.

Idąc za przykładem Wgo Mathiasa *Rosen*, składam w Redakcji *Kurjera* złp. 333 gr. 10, na ubiory podług przepisów, dla ubogich starozakonnych.— *N.*

Płeć piękna nie przestaje odbierać ciągłych dowodów pamięci o jej przyjemność i wygodę. W tych dniach nowa niespodzianka ją czeka, to jest: *Wzory haftu białego i wyszycia tasiemką*, zastosowane do potrzeb domowych pięknych Dam naszych, dla których najmilszym, a razem i najgustowniejszym strojem, jest dzieło rąk własnych. Spodziewać się więc należy, że nieobojętnemi będą one na tę prawdziwą przysługę; ponieważ u nas, mimo tak powszedniej potrzeby, będzie to zupełną nowością. O dniu wyjścia na widok publiczny, i miejscach gdzie *Wzory* te, nabyć będzie można, natychmiast donieść nie omieszkamy.

Chociaż mróz mocny, wymaga ciągle utrzymywania w cieple pomieszkań, przecież w tym roku (dzięki niech będą za to Niebu), niesłychać wcale o żadnym z owych smutnych przypadków, co zima prawie wydarzających się, z powodu zbyt wczesnego zatkania pieca lub komina. Miałyżby przykłady smutnych ztąd nieszczęść bliźnich, posłużyć wreście do wzbogacenia doświadczenia innych? Oby odtąd każda zima przeszła bez takiego przypadku, tak jak lato bez topieli.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, po Krotochwili *Talizman*, przywołani: Panna *Morys* 2-kroć, Panna *Fruzińska*, i Pan *Chomiński* 5-kroć.

Ameryka. — Kongres *Stanów Zjed:* na pierwszych posiedzeniach postanowi zapewne, że *Kalifornja* ma być przyłączoną do *Stanów Unji*. Osobna kommisja ma oznaczyć granicę z *Mexykiem.*— Prezydent *Taylor* podobno nie chce wchodzić w żadne układy z *Anglją* w sprawie *Nicaragua.*— Projekt przekopania międzymorza *Panama*, łączącego dwie *Ameryki*, obecnie zaniechany został. Przez ważny punkt ten naszej planety, to jest od *Panama* do *Chagres*, przeprowadzoną będzie kolej żelazna. Tym sposobem będzie można dostać się we 2 godzin, z Oceanu *Atlantyckiego*, do Oceanu *Spokojnego*, i tu będzie główna droga z *Europy* do *Chin*, *Japonji*, i ogromnego *Archipelagu* morza *Spokojnego*. Połowa drogi tej będzie ukończoną w roku 1851; reszta rozłożona na lat kilka, tymczasowo spławem statków parowych na rzece *Chagres* zastąpioną zostanie.

Anglja.— Wzburzenie w *Kap* objawiające się, sprawiło, że rząd cofnął swe rozkazy, a okręt *Neptun* z deportowanemi po pięciu miesiącach przebywania w tamecznym porcie, ma udać się do kraju *Van Diemen.*— Z *Jamajki* donoszą o zupełnej spokojności i o obradach Izb. — W *Irlandji* choroba kartofli nie zrządziła takich szkód, jak się obawiano. — Nowo wyszły w *Londynie* na rok 1850, spis adresów mieszkań, obejmuje 2088 stronnic. — Do *Londynu* przywieziono młodego 13-letniego Indjanina *Cherokee*, którego rodzice oddali osadzie okrętu ang: *Pandora*, za dwie kołdry. Młody ten chłopczyna przywiązał się bardzo do Oficerów okrętu, i będzie oddany do szkół w Anglji. — W tych dniach wyznaczoną została Kommisja z najznakomitszych marynarzy, obeznanych z polarnemi morzami, w celu obmyślenia środków dla wyszukania Sir *Franklina* i osady jego. Kommisję tę składają: Sir W. *Parry*, Sir J. *Back*, F. W. *Beechey* i Kontr-Admirał Sir F. *Beaufort*. Spodziewają się wkrótce, zdania raportu przez tęż Kommisję.

Austrja.— (Gazety *Szlązkie* wczoraj nie przybyły; ostatnie wiadomości z *Wiednia* przez nas otrzymane, dochodzą do 5go b. m).

Ze Lwowa. — Towarzystwo Amatorów i Artystów, na wezwanie Przełożonego magistratu m. Lwowa, W. *Höpflingen-Bergendorff*, urządza w m. b. trzy muzykalne zabawy wieczorne, w sali redutowej Hr. *Skarbka*, na korzyść funduszu ubogich.

Belgja. — Z Belgji piszą, iż handel tameczny z zagranicą, znacznie w r. b. zmniejszył się, co jedynie przypisać należy wstrząśnieniom w całej *Europie*, które i na *Belgję*, zwykły swój wpływ wywarły.

Francja. Paryż 6go Grudnia. — Izba dziś większością 442 głosów przeciw 206, zatwierdziła po raz drugi wniosek Pana *d'Herouel*, żądający powiększenia liczby okręgów wyborczych. — Prezydent Lud: N. *Bonaparte* jest słaby; zaziębił się onegdaj w teatrze. — Rewja 10go Grudnia odbędzie się niezawodnie, a jeżeli błoto nie po-

zwoli zebrać wojska na placu marsowym, rewja odbędzie się na wybrzeżach i bulwarach. Cztery teatra Paryzkie otrzymujące subsidjum od rządu, dadzą dnia tego reprezentacje frejowe.— Gabinet zaprzeczył wieści o odwołaniu P. *de Rayneval* z *Neapolu*.— Ciągle mówią o sporze pomiędzy Prezydentem Rzplitej a Ministrem skarbu P. *Fould*, o podatek od trunków, i decyzję w tym względzie zostawią zapewne Izbie. — Projekt Pana *Falloux* o wychowaniu publicznem, Rada stanu przemieniła zupełnie.— Przeciw znanemu Autorowi Eugenjuszowi *Sue*, rozpoczęto śledztwo sądowe, za współpracownictwo w jednym z dzienników *socjalistowskich*. — Przy odejściu ostatniego gońca z *Algieru*, głoszono tam, że *Zaatcha* po zaciętym oporze, została wzięta szturmem; zręcznie prowadzone roboty ziemne, doprowadziły aż do jej wnętrza, to jest do twierdzy *Kasbach*; podkopaniem się pod mur i pod fosę, podłożono miny, a wysadziwszy tę forteczkę w powietrze, szturm powiódł się zupełnie.—Na ostatnim wieczorze u Pana *Molé*, mówiono, że P. *Persigny* zostanie Ministrem spraw zagr:. — Po departamentach niedawno wielu urzędników otrzymało dymisję, z powodu swych działań *socjalistowskich*.— Zebranie Socjalistowskie, obchodziło w dniu onegdajszym swoje stowarzyszenie bankietem w sali stowarzyszonych kucharzy.— Rozpoczęto śledztwo sądowe, z powodu nowej broszury Pana *Ledru-Rollin*.— Przygotowują mnóstwo broszur w duchu *bonapartystowskim*, które mają utorować drogę do przeprowadzenia widoków Prezydenta.— Admirał *Tromelin* zajął podobno stanowczo wyspy *Sandwich*.— P. *Persigny* przyjął dopiero w ówczas poselstwo w *Berlinie*, gdy Jenerał *Schramm* odmówił.— W radzie Ministrów myślą o wystąpieniu PP. F. *Barrot* i *Dumas*, z powodu małych ale licznych klęsk, jakie w Zgromadzeniu Naro: ponieśli. W takim razie tylko P. *Fould* i Jen: *d'Hautpoul* pozostaliby, wszyscy zaś inni Ministrowie podaliby się do dymisji. Pana *Beaumont* wezwanoby do objęcia ministerjum spraw wewn:, a P. *de Lamoriciere* do ministerjum spraw zagran:. Podobno do obu wysłano już gońców w tym celu.— W dywizjach armji *alpejskiej* stojących w *Alzacji*, ciągle udzielają urlopy; powołanie nowego kontyngensu, odwleczone zostanie jak można najdłużej; w ogóle rząd ma zamiar zaprowadzić ważne zmniejszenia w armji; chce on, by Rzplita francuzka dała pierwsza narodom przykład ogólnego rozbrojenia, o ile na to okoliczności pozwolą.— P. *Alexandre*, Administrator telegrafów we *Francji*, bawi w *Berlinie*; systemat telegrafów pruskich, będzie zastosowany we *Francji*.— Xżę *Jerzy* Pruski, wracając z *Madrytu* do *Berlina*, przybył do *Bordeaux*.— Rzeka *Vienne* wezbrała tak jak w r. 1785. Wylewy rzek w ogóle wiele szkód we *Francji* teraz zrządzają.— Za ukazaniem się w tych dniach Prezydenta Rzplitej w Teatrze Rozmaitości, tenże powitany został przez Publiczność radosnemi okrzykami, które przy wyjściu jego z teatru, również ponowiono.— Kardynał *Dupont*, Arcy-Biskup Bourges, błogosławił w tych dniach związek małżeński najmłodszej z córek b. Ministra Hr: *Montalivet*, która wydaną została za syna Jenerała *du Moncel*.— P. *Hebert* b. Minister sprawied: (za rządów Króla *Ludwika Filipa*), wystąpił już jako Adwokat w sądach miasta *Rouen*. Mnóstwo osób było na audyencji dla słyszenia tego mówcy.— Na żądanie Kontr-Admirała *Bruat*, Gubernatora Jlnego *Antyllów* francuzkich (w Ameryce), Zakon *Trapistów*, wysyła Zakonników tej reguły dla założenia klasztoru na wyspie *Martynice*.

Niemcy. — W *Franforcie n. M.* ciągle spodziewają się przybycia tymczasowej Kommisji; do 5 Grudnia jednak, żadnego z jej członków nie było; wielu mniema, że do nowego roku Kommissja ta nie obejmie urzędowania.— W okolicach *Niższego Menu* i *Nekary* skoncentrowany zostanie korpus 10 do 12,000 wojska, składający się ponajwiększej części z samych austrjaków.— Sąd wojenny w *Rastadt*, wydaje co dzień od 3 do 4 wyroków na rozmaite kary. — W *Stutgardzie* Kommisja adresowa wybraną została z najsilniejszych radykalnych.— Rząd *Saski* przedstawił Izbom projekt zmiany ustawy w duchu *konserwatystowskim*.—Z *Hamburga* donoszą o częstych bójkach pomiędzy żołnierzami pruskiemi a mieszkańcami przedmieść; samobójstwa wszelkiego rodzaju są dziś częstsze w tem mieście jak kiedykolwiek.— Z *Hamburga* donoszą o upadku domu bankierskiego pod firmą Braci *Schwartz*. Passiva szacują na 150,000 mark: banko.

Prussy.— P. *Waldeck* w d. 7 b. m. już znajdował się na posiedzeniu trybunału najwyższego, jako Radca.— Odjazd Xięcia *Pruskiego* odroczono.

Włochy.— W *Rzymie* dawny stan rzeczy; Jen: *Baraguay d'Hillers* częste manewra odbywa z wojskiem francuzkiem; o powrocie Papieża znowu wszystkie wieści ucichły.— *Wenecja* zwolna zaczyna przychodzić do dawnego stanu. Opróżnione miejsca zaczynają się już zaludniać, a ślady oblężenia zupełnie się zacierają. Sławny grób *Tyciana*, nie tyle uległ zniszczeniu, jak poprzednio utrzymywano, a Kościół Santa Marja *de Frari*, o którego zupełnem zniszczeniu dawniej doniesiono, tylko cokolwiek w dachu ucierpiał od bombardowania. W arsenale weneckim panuje ciągła czynność, do czego sprowadzono nawet wielu mechaników z *Anglji*.— Jeden z korespondentów w tych słowach rozwija kwestję powrotu Ojca Ś-go do *Rzymu*: »Jeżeli nowo przybyły Jenerał francuzki P. *Baraguay d'Hilliers*, otrzymał instrukcję zaprzeczenia, pisanemu przez Prezydenta listowi do *Neya*, charakteru urzędowego, Papież powraca; jeżeli przeciwnie, próżno wyglądać będziemy w *Rzymie* Ojca Ś-go."

Rozmaitości.— W Kantonie *Uri*, w ciągu z. m. we wsi *Fiora*, oderwał się odłam skały, ważący kilkaset funtów. Massa ta upadając, przebiła dach i wpadła aż do wnętrza domu, nie raniwszy szczęśliwym wypadkiem nikogo.—

Panna *Rachel* po wygraniu processu i pogodzeniu się na nowo z Teatrem francuzkim, wystąpiła po raz pierwszy w *Fedrze*.— Opera Meyerbeera, *Prorok*, to prawdziwa mina złota, bo od czasu wystawienia jej na scenę, przyniosła już dochodu przeszło 200,000 złp.— W *Chambery*, skutkiem wylewu w m. z. rzeki *Heissy*, zrządzone zostały nadzwyczajne szkody, oraz wszystkie mosty poznoszone i komunikacje przecięte. Wylew ten przypisują znacznej massie śniegów, które jak wszędzie w tych czasach, tak i we Francji obficie spadły.— *Kalendarzyka przepowiadającego* (almanach prophétique), sprzedaje się rocznie w *Paryżu* 120,000 exemplarzy.— W *Paryżu* wynaleziono nowy sposób niepłacenia komornego. Jakaś Damulka mieszkająca na 3cim piętrze, pokłóciła się z służącą, przy drzwiach otwartych; ta jej nagadała niemało nieprzyjemności, aż wreście, rozzłoszczona do reszty Jejmość, kazała służącej natychmiast wynosić się z domu. Wkrótce zajechał fiakr, służąca zabrała z sobą ogromną ilość rzeczy. W godzinę potem, Pani wyszła na miasto, pod pozorem szukania innej sługi. Gdy nie wróciła dnia tego i następnego, przekonano się, że kłótnia z służącą była zmyśloną, rzeczy obojga znikły, a właściciel domu stracił komorne.— »*Zmarła* żona i kilkoro dziatek, stanowią moje szczęście domowe," mawiał jakiś czuły *małżonek*.— »Ostrożnie, rzekł przewodnik do podróżnego; ostrożnie idź Pan koło tej przepaści, bo tu właśnie przeszłego roku wpadł także mój osioł, i już go więcej nie widziałem."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Braf Szlama Kup: z Gdańska nr 603; Biernacki Zyg: Oby: z Biernaty nr 2684; Doliwa Lucjan Ob: z Żychlina nr 613; Graeber Kar: Kup: z Łodzi nr 603; Glinka Józ: Ob: z Szczawina nr 570; Garczyńscy Fr: i Walenty Oby: z Szczawina nr 601; Janusz Konst: Oby: z Zaborowic nr 500; Kronenberg Amelja Żona Dokt: z Ostendy; Kiciński Bronisł: Hr. z Ojrzenia; Łubieńska Horte: Hr. z Pow: Warszaws:; Miniewski Wład: Oby: z Wilczogóry nr 413; Rajski Czesław Baron z Grabowa nr 2238; Szultz Alex: Kup: z Kutna nr 603; Wiśniewski Wojc: Oby: z Wielogóry nr 601; Wyszyński Józ: Oby: z Kielc nr 476; Węgrzecka Anna Oby: z Kaszewa nr 1768; Zadolski Józ: Nadleśny z Łącka.

DONIESIENIA.

W dobrach Kurow, 21 wiorst od miasta Pow: Włocławka, 7 wiorst od miasta Kowala odległych, jest do sprzedania znaczna partja **DRZEWA** budulcowego na pniu. O warunkach sprzedaży, dowiedzieć się można na gruncie u Administratora dóbr, lub w Warszawie u Rządcy pałacu Pocztowego.

Przy wysiadaniu z sanek na Krako:-Przedm:, zgubiły dzieci, dwa nowe **KALOSZE** elastyczne, nieparzyste. Uprasza się Sankarza lub Znalazcy, o zwrot za nagrodą, do Expedycji Gazet na Poczcie.



OGRODNIK wydoskonalony w swej sztuce, z chlubnemi świadectwami, może znaleźć miejsce. Życzący takowego, zgłosić się zechce do W. Rudolfa Ohm, za Wolskiemi rogatkami, od którego otrzyma bliższą wiadomość.

Są do sprzedania **SREBRA** stołowe, prawie nieużywane, i rozmaite Rzeczy z garderoby. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat, w pałacu Lewińskich pod Nr 1290, na 2m piętrze, wchodząc na lewo.

Doniesienie Loteryjne.— Podpisany, ma zaszczyt donieść Sz: Publiczności, iż założył KANTOR LOTERJI w m. Działoszyce Pow: Miechowskim, i że Losów kupnych całych i częściowych w spomnionym Kantorze nabyć można.— JJWW. i WW. Panowie, którzyby życzyli sobie grać w Loterję rzeczoną, raczą zgłosić się do mnie, po kupno takowych Losów. Zapewniam Ich o rychłem załatwianiu żądań. Ciągnienie 1ej klassy 75 Loterji, rozpocznie się d. 5 Lutego 1850.— N. *Margulies*, Kolek: Lot: w M. Działoszycach.

W OGRODZIE RUDOLFA OHMA

ZA WOLSKIEMI ROGATKAMI, DOSTAĆ MOŻNA: JABŁEK większego gatunku, kopa od zł. 2 do zł. 6; JABŁEK średniego gatunku, ćwierć od zł. 5 do zł. 8; KALAFJORÓW wielkich osobliwych, sztuka po zł. 1, kopa zł. 30; SZARLOTKI wielkiego i małego gatunku, garniec po zł. 2, ćwierć po zł. 12; RZEPY Teltowskiej (Teltauer Rüben), w niczem nieustępującej zagranicznej, garniec po zł. 5, ćwierć zł. 30; BURAKÓW prawdziwych ćwikłowych, korzec po zł. 6; CEBULI zwyczajnej po cenie umiarkowanej.

Onegdaj w przechodzie na ulicę Leszno, zgubiono **WOREK** damski, niebieski, krzyżową robotą, w którym była Książka od Nabożeństwa, p. t. „Uwiadomienie o Medalu Matki BOSKIEJ Niepokalanego Poczęcia," Szkiełko do czytania w pudełku drewnianem, i różne drobne rzeczy, oraz Papiery. Uczciwy Znalazca raczy oddać pod Nr 24 przy ulicy Śgo Jana, na 2gie piętro od frontu, za nagrodą Rubel sr. 1.

TUMAKI na salopę, z Kołnierzem, używane, do sprzedania za pomierną cenę, w Handlu przy ulicy Bielańskiej Nr 598.

JAN SCHMIDT,

FABRYKANT WYROBÓW PIERNIKARSKICH,

pod Nr 170/1 przy ul: Gołębiej mieszkający.

Poleca się łaskawym względom Szanownej Publiczności, iż na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, przysposobił znaczny zapas **PIERNIKÓW** Toruńskich i Norymbergskich, STOCZKÓW gustownych i ozdobnych, i ŚWIEC woskowych; przyrzekając rabat od każdego talara stosowny.



Prostuje się pomyłka z Nr 324, że jest do wypożyczenia na pewną hipotekę Zł. 20,000. Wiadomość u Tomickiego Obrońcy Sądowego Nr 266/7 przy ul: Freta.—Pod tymże Numerem, jest do sprzedania PŁASZCZ niedźwiedzie, mało używany. Wiadomość w handlu Win, u Kupca Paryczko.

SZAL za złp. 500; CHUSTKA za złp. 150; ALGIERKA męzka, podbita Elkami Amerykańskiemi, za złp. 1,000; do sprzedania. Wiadomość w Magazynie Kapeluszy Damskich w pałacu Kochanowskiego, przy ulicy Miodowej, naprzeciw byłego pałacu Paca.

W dniu 24 Kwietnia 1848 r. ś.p. Ludwik Zygler, zastawił był u Jadwigi Mierzejewskiej, **PŁASZCZ** szaraczkowy, cały szopami podbity, za rsr. 30. Wzywam przeto prawych SSrów pomienionego Ludwika Zygler, ażeby w przeciągu dni 10 celem wykupienia takowego, do handlu Win i Korzeni pod Nr 484 przy ulicy Miodowej, zgłosić się raczyli; albowiem, w razie przeciwnym, przedanym zostanie.— A. *Sniatyński*.

Dziś rano zimna stopni 15. Wczoraj w południe 10.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 7 cali —.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Fabrykant Zabawek. Krewni*, PERSPEKTYWY TEATRALNE u *Pika*, do wynajęcia.

w Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 1 (13) Grudnia 1849.— Starszy Cenzor L. T. *Tripplin*.